



**Podzieleni Polacy – 37 proc. liczy, że zaostrzenie kodeksu karnego zadziała na dłużników alimentacyjnych, ale 38 proc. uważa, że to nic nie zmieni**

Zaległości alimentacyjne Polaków wynoszą już 11,3 mld zł – wynika z danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor. Rekordzista jest winny dzieciom prawie pół miliona złotych. Zadłużenie rośnie, jednak zdecydowanie wolniej niż w I połowie roku. To m.in. efekt zaostrzenia przepisów kodeksu karnego. Przeprowadzone na zlecenie BIG InfoMonitor badanie potwierdza, że osoby unikające płacenia zmieniają postępowanie głównie pod wpływem poprawy sytuacji materialnej oraz ze strachu przed wyrokiem sądowym. Co do tego czy zaostrzone prawo karne zmobilizuje dłużników alimentacyjnych zdania są podzielone. 37 proc. badanych uważa, że pomoże, 38 proc. uważa, że nie, a jedna czwarta jak na razie jeszcze nie wie co sądzić.

W porównaniu z poprzednim kwartałem przyrost liczby dłużników alimentacyjnych wyhamował prawie we wszystkich regionach. W ciągu trzech miesięcy (od sierpnia do końca października) w sześciu województwach: łódzkim, warmińsko-mazurskim, małopolskim, podlaskim, pomorskim i opolskim, odnotowano wręcz nieznaczny spadek liczby dłużników alimentacyjnych. Choć i tak liczba osób niepłacących na dzieci wzrosła w tym okresie o 4 520 osób, zmiana jest jednak zauważalna, w poprzednich trzech miesiącach (maj-lipiec) przybyło 8 166 dłużników alimentacyjnych. Obecnie zaległości wzrosły o prawie 365 mln zł do 11 334 748 746 zł, podczas gdy poprzednim razem dług powiększył się o 485 mln zł.

– *Po zmianie art. 209 kodeksu karnego rodzic, który nie płaci na dziecko przez trzy miesiące może zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Wezwany przez prokuratora ma miesiąc na uregulowanie zaległości, jeśli tego nie zrobi sąd może go ukarać pozbawieniem wolności lub dozorem elektronicznym – mówi Sławomir Grzelczak prezes BIG InfoMonitor. – To spora zmiana, bo wcześniej, zanim 31 maja tego roku weszła w życie nowelizacja, kodeks mówił o karze pozbawienia wolności za uporczywe uchylanie się od płacenia świadczenia, ale określenie „uporczywe” było trudne do interpretacji i wielu dłużnikom alimentacyjnym unikanie płacenia uchodziło na sucho – dodaje prezes BIG InfoMonitor.*

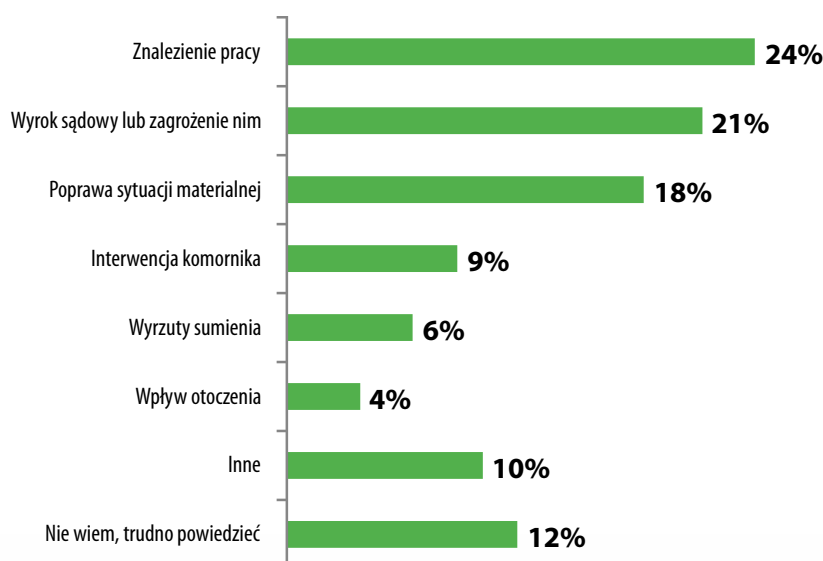
Jak wynika z ostatniego badania „Postawy Polaków wobec dłużników alimentacyjnych”\* wykonanego przez Instytut ARC Rynek i Opinia na zlecenie BIG InfoMonitor, jedna trzecia badanych zna dłużników

alimentacyjnych, którzy zmienili swoją postawę i zaczęli płacić na dzieci. Główne powody, to znalezienie lepszej pracy (24 proc.) oraz poprawa sytuacji materialnej (18 proc.). Spore znaczenie dla przemiany ma także strach przed wyrokiem sądowym (21 proc.) czy komornikiem (9 proc.). Choć należy zaznaczyć, że po zmianie prawa do kary bezwzględnej pozbawienia wolności doszła też możliwość skazywania na dozór elektroniczny. Jak wynika z danych prokuratury Krajowej wpływ spraw o czyn z art. 209 kk po nowelizacji prawa gwałtownie wzrósł. Gdy przez pierwszych pięć miesięcy roku wpłynęło ponad 16,7 tys. spraw, po nowelizacji w ciągu czterech miesięcy było to prawie 20 tys. Dla porównania w całym 2016 r. wpłynęło 32 293 spraw.

– *Z oceną tego czy nowe prawo rzeczywiście działa jak straszak i powoduje, że więcej rodziców jest skłonnych dobrowolnie zacząć łożyć na utrzymanie własnych dzieci, musimy jeszcze poczekać. Dochodzenia policyjne i sprawy karne trwają, a wielu dłużników ukrywa swoje miejsce zamieszkania co wydłuża całe postępowanie. Wielu jeszcze zapewne nie odbyło rozmów "dyscyplinujących" z prokuratorem – mówi Katarzyna Tatar, wiceprezesa stowarzyszenia Alimenty to nie prezenty.*

Badanie pokazuje także, że znaleźli się i tacy, którzy zaczęli płacić, bo ruszyło ich sumienie lub ulegli pozytywnemu wpływowi otoczenia. Jest ich jednak zdecydowanie mniej, odpowiednio 6 i 4 proc.

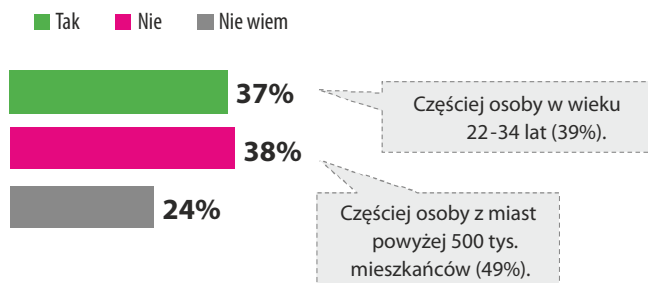
## CO SPRAWIŁO, ŻE DŁUŻNIK ALIMENTACYJNY, KTÓRY NIE PŁACIŁ ZACZĄŁ TO ROBIĆ?





Respondenci są podzieleni co do tego czy nowe przepisy okażą się skuteczne. 37 proc. uważa, że pomogą wyeliminować długi alimentacyjne, a 38 proc., że nie. Co czwarty ankietowany jeszcze nie ma zdania.

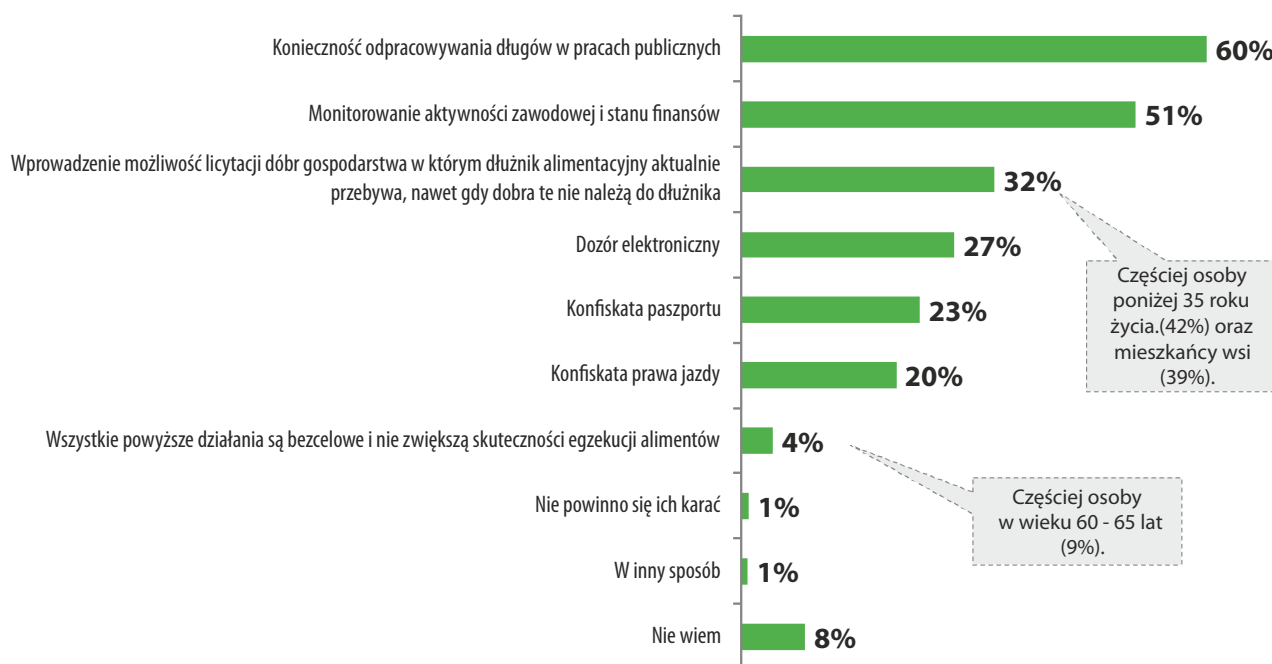
## CZY SKAZYWANIE NA DOZÓR ELEKTRONICZNY LUB POZBAWIENIE WOLNOŚCI OSÓB, KTÓRE NIE ZAPŁACA RÓWNOWARTOŚCI TRZECH MIESIĘCZNYCH ŚWIADCZEŃ ALIMENTACYJNYCH, WYELIMINUJE PROBLEM DŁUGÓW ALIMENTACYJNYCH?



### Zatrudnienie alimentarzy sposobem na niskie bezrobocie?

Według zdecydowanej większości Polaków należy wprowadzić obowiązek odpracowywania długów w pracach publicznych oraz monitorować aktywność zawodową dłużnika.

### SPOSOBY NA ZMOBILIZOWANIE DŁUŻNIKÓW ALIMENTACYJNYCH



– *Aktywizacja zawodowa dłużników alimentacyjnych, możliwość odpracowywania długów wobec Funduszu i dzieci nieotrzymujących alimentów z Funduszu, poprzez roboty publiczne, które mogą m.in. organizować gminy – to jest coś o co zabiegamy już od dłuższego czasu. Dopiero wtedy, kiedy zdrowy i zdolny do pracy dłużnik nie zechce podjąć zatrudnienia lub odpracować długu powinno wracać, już wtedy bezwzględnie, prawo karne* – mówi Katarzyna Tatar.

Prawo skłaniające do zarejestrowania się dłużnika w urzędzie pracy i wykorzystaniu go do prac publicznych obowiązuje już dziś. Według ostatniego raportu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej za 2015 r. mniej niż 18 tys. osób zostało zobowiązanych

do zarejestrowania się w urzędzie pracy w 1,4 tys. przypadków pomogło to w ściągnięciu alimentów. Z kolei próba aktywizacji zawodowej podjęta została wobec 37 tys. osób i sprawdziła się u 3 tys. dłużników.

– *Obecnie zastosowaniu tych regulacji sprzyja dodatkowo dobra koniunktura gospodarcza i brak ludzi do pracy. Należy sięgać po wszelkie możliwe sposoby dyscyplinowania dłużników m.in. po słabo wykorzystywaną konfiskatę prawa jazdy dłużników. Im szerszy zakres działań, tym większe szanse osiągnięcia efektu, bo każdą osobę może zmobilizować co innego* – zauważa Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor.

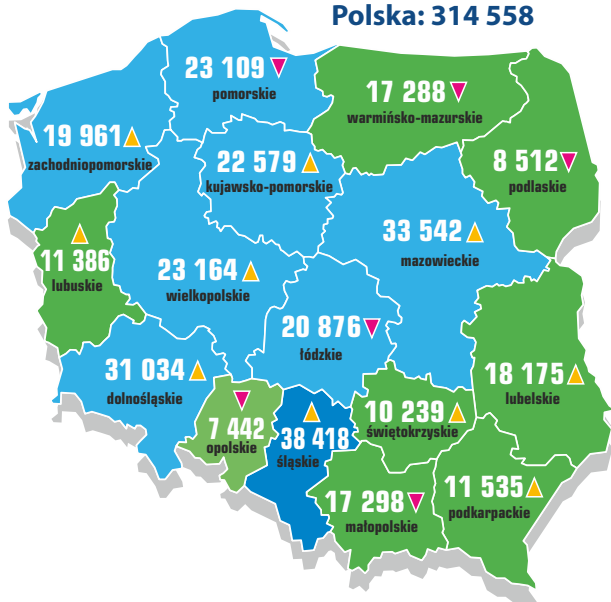
\* Badanie „Postawy Polaków wobec dłużników alimentacyjnych” przeprowadził Instytut ARC Rynek i Opinia techniką CAWI (Computer Assisted Web Interview), na reprezentatywnej grupie 888 Polaków w wieku 22-65 lat, w sierpniu 2017 r. Zrealizowano również dodatkowe wywiady (tzw.booster) w grupie osób mających styczność z osobami podlegającymi obowiązkowi alimentacyjnemu N = 800 wywiadów.



## Liczba dłużników alimentacyjnych i kwota zadłużenia w regionach

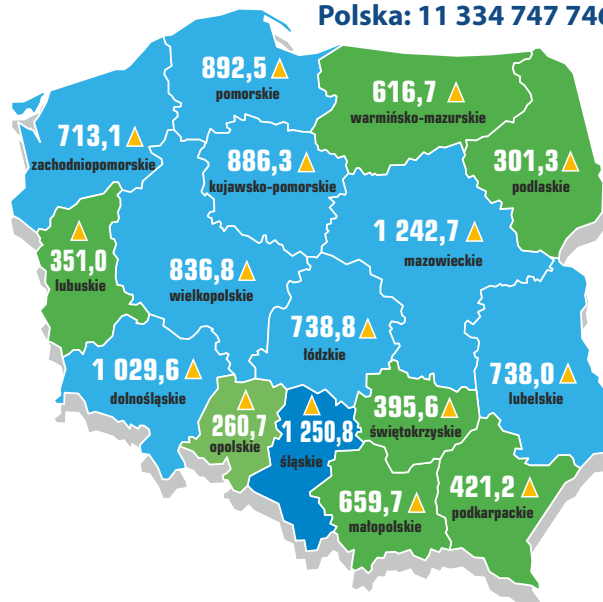
### LICZBA DŁUŻNIKÓW ALIMENTACYJNYCH

Polska: 314 558



### KWOTY ZADŁUŻENIA ALIMENTACYJNEGO [W WOJ. W MLN ZŁ]

Polska: 11 334 747 746 zł

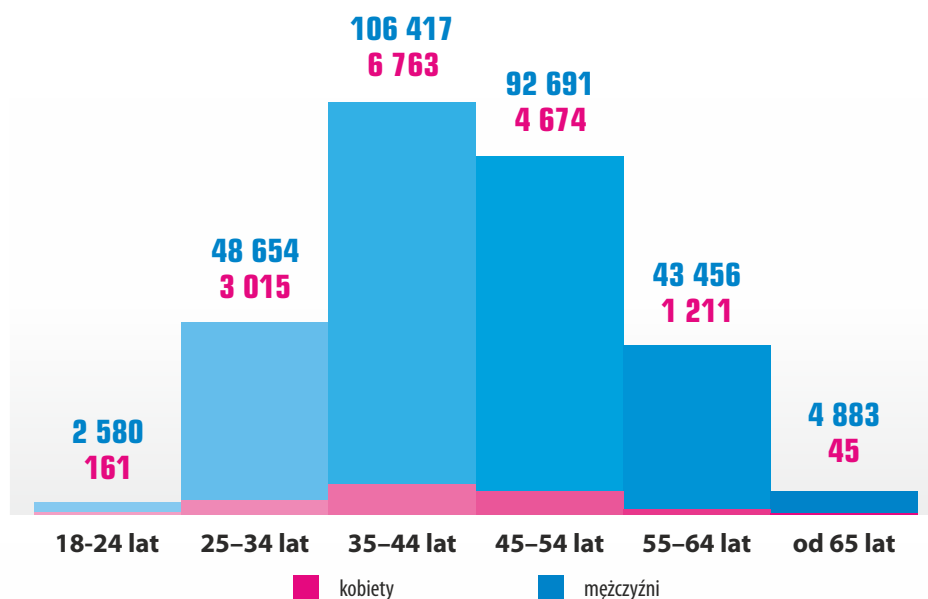


▲ wzrost w stosunku do sierpnia 2017

▼ spadek w stosunku do sierpnia 2017

## Liczba dłużników alimentacyjnych w podziale na płeć i wiek

Niezmiennie, najliczniejszą grupę niepłacących na swoje dzieci stanowią osoby między 35 a 44 rokiem życia i to zarówno wśród mężczyzn, jak i kobiet.

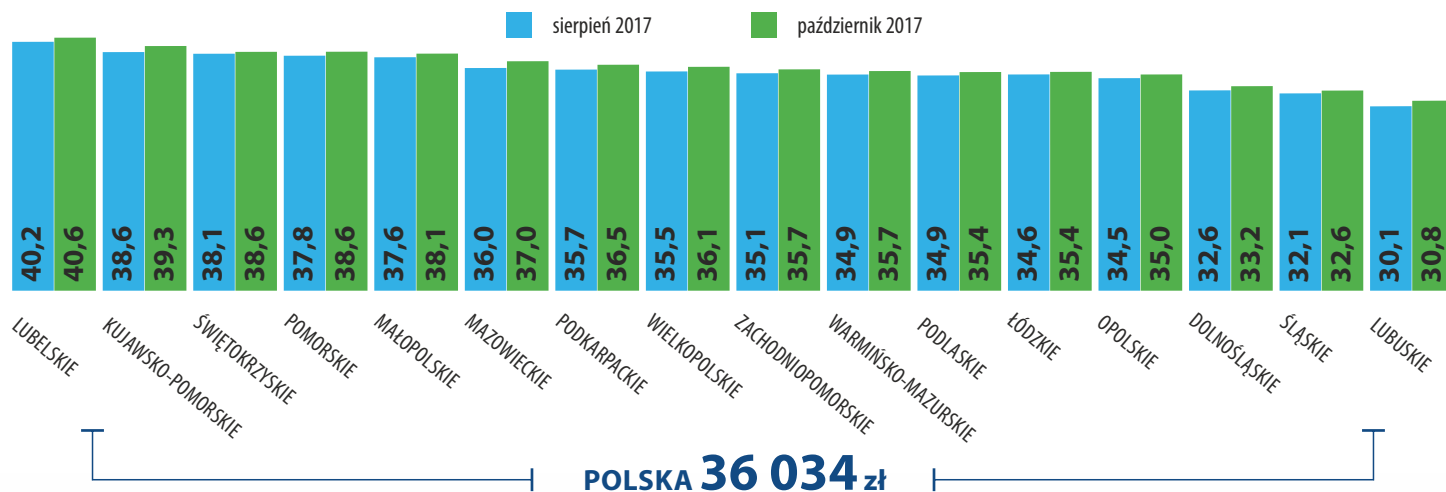




## Średni dług alimentacyjny przypadający na osobę

Średnia wartość zobowiązania z tytułu niezapłaconych alimentów przypadająca na jednego dłużnika alimentacyjnego wynosi już 36 034 zł. Od sierpnia do października wzrosła o 651 zł. Zwiększyła się we wszystkich województwach. Najwyższe średnie zadłużenie, przekraczające średnią dla kraju, występuje w województwach: lubelskim, kujawsko-pomorskim oraz świętokrzyskim. Najniższe na Śląsku oraz w Lubuskim.

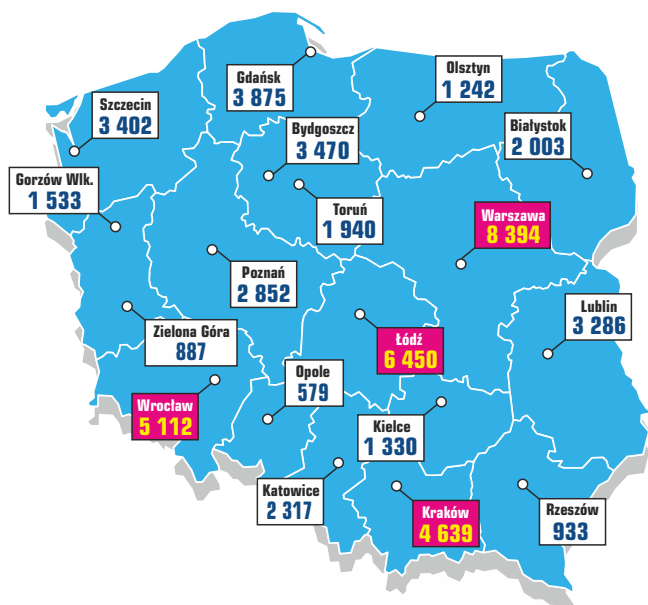
### ŚREDNIA ZALEGŁOŚĆ NA OSOBĘ [W TYS. ZŁ]



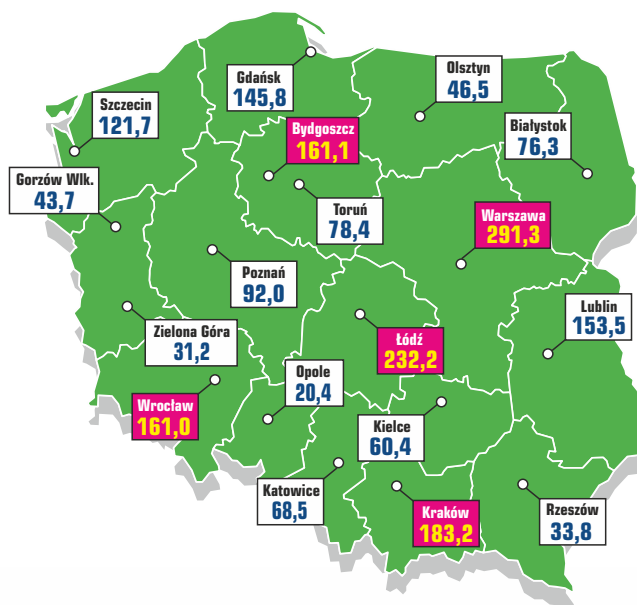
## Skala zadłużenia alimentacyjnego w miastach w Polsce

Niezmiennie, w porównaniu z poprzednim kwartałem, najwięcej dłużników alimentacyjnych zamieszkuje w Warszawie, Łodzi oraz Wrocławiu. Łódź, Białystok oraz Gdańsk to miasta, gdzie liczba dłużników alimentacyjnych nieznacznie spadła. Z kolei największy przyrost odnotowano w Warszawie (o 777 osób) oraz w Poznaniu – o 312 osób. Łączna kwota zadłużenia największa jest w Łodzi, Warszawie i Bydgoszczy. Najmniejszą liczbą dłużników alimentacyjnych i ich łączną kwotą zadłużenia może pochwalić się Opole.

### LICZBA DŁUŻNIKÓW ALIMENTACYJNYCH



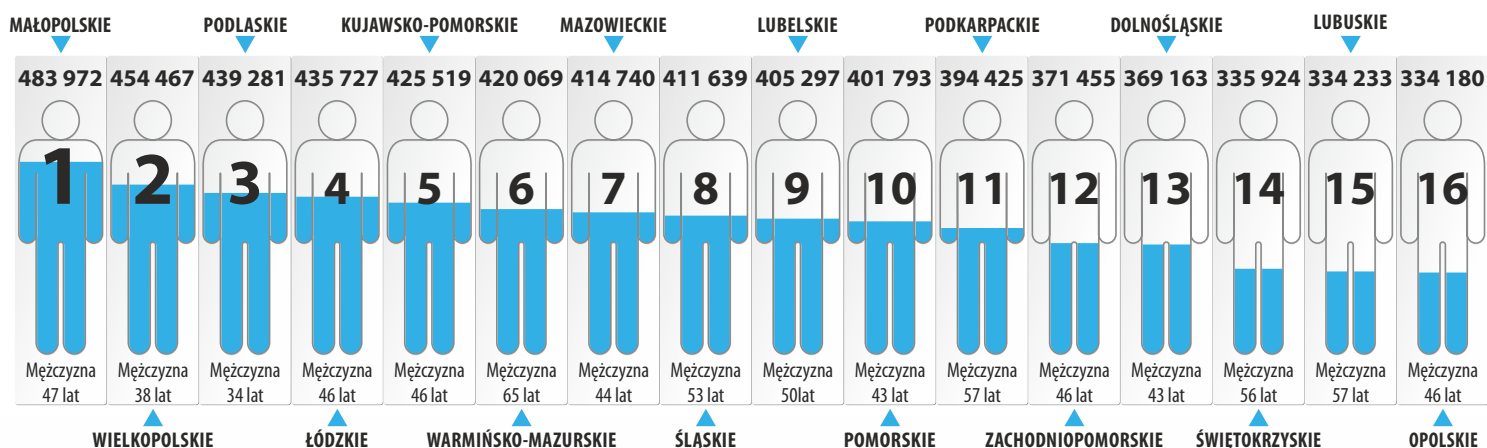
### KWOTY ZADŁUŻENIA ALIMENTACYJNEGO [W MLN ZŁ]





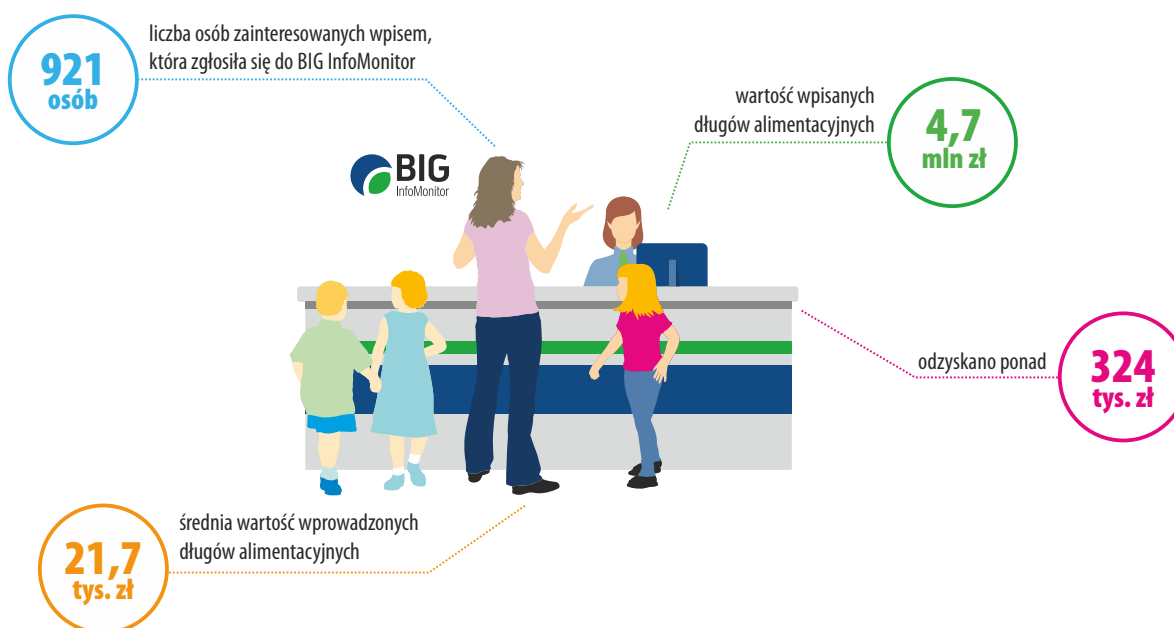
## Rekordziści alimentacyjni na tle województw

W sumie ponad 6,4 mln zł wynoszą niespłacone zobowiązania wobec dzieci 16 osób reprezentujących niechlubny ranking wojewódzkich rekordzistów alimentacyjnych. Dług pierwszego na liście wynosi już prawie pół miliona złotych. Średnia zaległość każdego z nich waha się pomiędzy 400 a 300 tys. zł. W porównaniu z poprzednim kwartałem zmiany zaszyły w województwie lubelskim, gdzie na miejsce 37-letniego ojca z długiem o wartości 398 tys. zł, wskoczył 50-letni mężczyzna z kwotą ponad 405 tys. zł. Nowi rekordziści pojawili się także w regionie świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim.



## Akcja „Odzyskuj alimenty”

W ramach akcji „Odzyskuj alimenty”, do BIG InfoMonitor zgłasza się coraz więcej osób zainteresowanych wpisem dłużników alimentacyjnych do rejestru za symboliczne 1 zł. Ostatnie dane mówią o 921 osobach, które skorzystały z tej możliwości. W sumie wpisały do BIG InfoMonitor długi na ponad 4,7 mln zł. Do tej pory udało im się odzyskać 324 tys. zł. Średnia wartość zgłaszanych w ramach akcji zobowiązań alimentacyjnych wynosi obecnie 21,7 tys. zł.



## AKCJA „ODZYSKUJ ALIMENTY”

### Nie należą Ci się alimenty z Funduszu?

- ✓ Wpisz dłużnika do Rejestru BIG InfoMonitor za 1 zł
- ✓ Dzięki temu możesz zwiększyć szanse na ich odzyskanie
- ✓ Pomożemy Ci we wpisie
- ✓ Promocja trwa do 31.12.2017 r.

SPRAWDŹ JAK >

 [Znajdź nas >](#)

